

Sygn. akt **V Ca 2291/17**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bogusława Jarmołowicz-Łochańska
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Dymiszkiwicz

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie

z dnia 10 lipca 2017 r., sygn. akt I C 3444/16

1. oddala apelację;
2. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz M. S. kwotę 450 (czteryście pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 2291/17

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 24 maja 2016 r. M. S. wniósł o zasądzenie od (...) S. A. z siedzibą w W. kwoty 3492,12 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 18 marca 2016 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powód podał, iż zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...). Przedmiotowa umowa została rozwiązana, a z umorzonych środków zgromadzonych przez powoda na koncie polisowym pozwana spółka pobrała swoistą karę umowną w kwocie 3492,12 zł co stanowiło ponad 36 % zgromadzonych na polisie środków. M. S. wskazał, iż postanowienia ogólnych warunków umowy stanowiące podstawę zmniejszenia posiadanych przez powoda środków stanowią klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c.

Nakazem zapłaty z dnia 07 lipca 2016 r. Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym dla Warszawy – Woli w Warszawie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana spółka (...) S.A. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu zakwestionowała roszczenie powoda, zarówno co do zasady, jak i co do wysokości, jako pozbawione podstaw prawnych.

W toku postępowania strony podtrzymywały zaprezentowane powyżej stanowiska procesowe.

**Wyrokiem z dnia 10 lipca 2017 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Woli w Warszawie w pkt I zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda M. S. kwotę 3360 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 18 marca 2016 roku do dnia zapłaty, w pkt II oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w pkt III zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda M. S. kwotę 1317 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1200 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiodła strona pozwana, zaskarżając wyrok w części, tj. w zakresie pkt I i pkt III. Zarzuciła przy tym Sądowi Rejonowemu:

- naruszenie prawa procesowego, tj. art. 228 § 2 k.p.c. poprzez powołanie się w uzasadnieniu wyroku na fakty znane Sądowi z urzędu, bez zwrócenia na nie uwagi stronom;

- naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c., poprzez niesłuszne przyjęcie, że brak zakwestionowania prawidłowości złożonej Tabeli Opłat przez Pozwaną, pozwala przyjąć fikcję, że miała ona zastosowanie do umowy Powoda, podczas gdy z materiału dowodowego wprost wynika, że nie miała ona zastosowania w sprawie, a zatem Sąd nie mógł uznać jej za właściwą

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez przeprowadzenie kontroli pod kątem abuzywności postanowienia, którego Sąd orzekający nie znał, ponieważ kwestionowana część wzorca umownego, dotycząca opłaty likwidacyjnej nigdy nie została złożona do akt przez stronę powodową.

Ponadto, z ostrożności procesowej strona pozwana zarzuciła wyrokowi następujące naruszenia prawa materialnego:

- naruszenie art. 65 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 13 ust. 4 pkt 2 i pkt 5 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (dalej jako: „DzUbezpU”) w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2 k.c. poprzez przeprowadzenie błędnej wykładni postanowień przedmiotowej Umowy statuujących wartość wykupu, skutkującej uznaniem, że opłata likwidacyjna nie określa świadczenia głównego — wartości wykupu;

- naruszenie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., poprzez uznanie, że postanowienia dotyczące wartości wykupu kształtowały prawa Powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interes, w szczególności poprzez dokonanie oceny przez pryzmat naruszenia dobrych obyczajów i interesów przeciętnego konsumenta, a nie osoby występującej indywidualnie z powództwem;

- naruszenie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w zw. z art. 18 ust. 2 DzUbezpU, poprzez nieuwzględnienie przy ocenie naruszenia dobrych obyczajów faktu, że zakłady ubezpieczeń są zobligowane tak tworzyć warunki umów, aby bezwzględnie zabezpieczyć pewność wykonywania wszystkich swoich umownych zobowiązań;

- naruszenie art. 455 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c., poprzez zasądzenie odsetek przed datą wymagalności roszczenia.

Mając na względzie powyższe zarzuty, strona pozwana wniosła o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz o zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanej zwrotu kosztów postępowania za I Instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych oraz o zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie w całości apelacji strony pozwanej i o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, tj. kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja strony pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie, albowiem postawione w apelacji zarzuty zarówno dotyczące prawa procesowego jak i prawa materialnego nie znajdują uzasadnienia.

Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, a podjęte rozstrzygnięcie znajduje oparcie w obowiązujących przepisach oraz w wywiedzionych na ich podstawie niewadliwych rozważaniach prawnych, które Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne. Należy podkreślić, iż Sąd Rejonowy przeprowadził ocenę dowodów w sposób prawidłowy z punktu widzenia ich wiarygodności i mocy. Sąd Rejonowy uzasadnił, którym dowodom dał, a którym odmówił przyznania wiarygodności, przestrzegając przy tym zasad logicznego rozumowania, a z zebranego materiału dowodowego wyciągnął uzasadnione wnioski. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów nie nosi znamion dowolności i jest zgodna z zasadami doświadczenia życiowego.

Odnosząc się do głównych zarzutów apelacji podniesionych przez stronę pozwaną w przedmiocie nieudowodnienia przez powoda dochodzonego roszczenia z uwagi na niezłożenie przez powoda Tabeli opłat i limitów właściwej dla umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym zawartej przez powoda z pozwanym, należy wskazać, że w ocenie Sądu Okręgowego zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie.

Brak w aktach niniejszej sprawy wzorca umownego podlegającego badaniu w drodze incydentalnej kontroli obowiązującego w dacie zawierania umowy, nie może stanowić skutecznego zarzutu apelacji w szczególności mając na uwadze treść art. 3 k.p.c., zgodnie z którym strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody.

Ciężar dokonywania czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami polega na powinności stron i uczestników postępowania działania w toku postępowania w sposób rzetelny i zgodny z zasadą lojalności wobec strony przeciwnej. Jak wskazuje się w literaturze niewypełnienie przez stronę obowiązku dawania wyjaśnień zgodnie z prawdą, bez zatajania czegokolwiek, może rodzić konsekwencje w postaci uznana za przyznane faktów, co do których strona przeciwna nie wypowiedziała się.

Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż zasada lojalności wobec przeciwnika procesowego winna skutkować zwróceniem uwagi przez stronę pozwaną Sądowi I instancji oraz przeciwnikowi procesowemu, że swoje roszczenie opiera na dokumencie nie mającym zastosowania do łączącej strony umowy. Powyższe w ocenie Sądu winno być dokonane już na etapie składania sprzeciwu od nakazu zapłaty. Wobec braku podniesienia powyższego zarzutu, zarówno strona powodowa jak i Sąd meriti mieli podstawę, aby przypuszczać, że strona pozwana nie kwestionuje dokumentów stanowiących punkt wyjścia dla oceny dochodzonego roszczenia.

Podkreślenia wymaga również fakt, iż w sprzeciwie od nakazu zapłaty, pozwana żądając oddalenia powództwa w całości, wniosła o dopuszczenie dowodu ze wskazanych dokumentów, w tym z tabeli opłat i limitów załączonej przez powoda do pozwu, na okoliczność oświadczeń powoda złożonych przed zawarciem umowy ubezpieczenia oraz treści zawartej przez strony umowy ubezpieczenia. Zatem mając na względzie, iż pozwana wdała się w spór nie tylko nie kwestionując załączonej przez powoda tabeli opłat i limitów, lecz wprost powołując się na nią i żądając przeprowadzenia dowodu z powyższego dokumentu, nie można uznać za uprawniony zarzutu pozwanej dotyczącego niewłaściwości powyższej tabeli podnoszonego dopiero na etapie apelacji. Ponadto strona pozwana nie podnosi zarzutu, aby treść tabeli opłat i limitów stanowiąca załącznik do umowy zawartej z powodem była odmienna od treści tabeli załączonej przez powoda.

Podkreślenia wymaga, iż Sąd Rejonowy przeprowadził szczegółowe postępowanie dowodowe, odniósł się w sposób wyczerpujący do zarzutów natury zarówno procesowej, jak i materialnej zawartych w sprzeciwie od nakazu zapłaty oraz zasadnie uznał, że w okolicznościach niniejszej sprawy zatrzymanie przez pozwanego kwoty dochodzonej pozwem stanowi konsekwencję zastosowania przez pozwanego niedozwolonego postanowienia umownego.

Niemniej jednak, przechodząc do oceny pozostałych zarzutów, wskazać należy iż na uwzględnienie nie zasługiwał zarzut naruszenia art. 65 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 13 ust. 4 pkt 2 i pkt 5 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2 k.c. Co do zasady umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym uważana jest za umowę ubezpieczenia, co wynika z bardzo szerokiej definicji tej umowy zawartej w art. 805 k.c. Immanentną cechą umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym jest wyraźne wyodrębnienie ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego oraz jego odrębne administrowanie. W literaturze przedmiotu zdefiniowano przedmiotowo istotne elementy takiej umowy i przedstawiono jej definicję. Świadczenia wykupu nie można uznać za jedno z głównych świadczeń stron. Głównym bowiem świadczeniem stron w przypadku umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym jest po stronie pozwanego przedsiębiorcy udzielanie ochrony ubezpieczeniowej i alokacja składek, zaś po stronie konsumenta zapłata składki ubezpieczeniowej. Świadczenie wykupu ma natomiast charakter świadczenia ubocznego, powstającego w przypadku rozwiązania umowy, co przecież nie musi nastąpić. Jego celem w zamyśle jest zabezpieczenie interesów ubezpieczyciela, gdyby doszło do przedwczesnego, z jego punktu widzenia, zakończenia stosunku prawnego. W rezultacie sporne świadczenie jako świadczenie uboczne podlega ocenie przez pryzmat przepisu art. 385<sup>1</sup> k.c., zaś również w ocenie Sądu Okręgowego zastrzeżenie takie, jakie zawarto w umowie, stanowiło klauzulę abuzywną w myśl ww. przepisu.

Strona pozwana nie wykazała ponadto, aby jakiegokolwiek postanowienia były indywidualnie uzgodnione z konsumentem. Kwestia wiedzy powoda o treści zapisu umownego i otrzymania umowy przed jej podpisaniem, nie ma wpływu na ocenę, czy zapis ten stanowi niedozwoloną klauzulę umowną. Ponadto, co podkreślił Sąd Rejonowy, zapisy dotyczące opłat sporządzone są w sposób niejednoznaczny, nieczytelny, wymagają bowiem analizy kilku osobnych przepisów znajdujących się w różnych dokumentach, tym samym zawierając umowę konsument nie mógł przewidzieć wysokości wypłaty w przypadku wcześniejszego wypowiedzenia umowy.

Stwierdzić należy także, że arbitralne przejście przez ubezpieczyciela znacznej części wpłaconych przez powoda środków, w wysokości niemającej w ocenie Sądu związku z rzeczywiście poniesionymi kosztami, oraz fakt, że w takich okolicznościach to wyłącznie powód ponosił ryzyko wcześniejszego rozwiązania umowy rażąco naruszało jego interes jako konsumenta, a nadto było wyrazem nierówności stron tego stosunku zobowiązaniowego, kształtując prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Wskazać należy także, że konsument zawierając z przedsiębiorcą umowę musi mieć pewność łączących strony postanowień umowy, mieć jasność i świadomość przysługujących mu praw, jak również ciążących na nim obowiązków. Natomiast na etapie zawierania umowy klient nie miał świadomości tego jakie środki i w jakiej wysokości zostaną zatrzymane przez ubezpieczyciela w przypadku przedterminowego zakończenia umowy. Konsument nie może być w trakcie realizowania umowy zaskakiwany nakładaniem na niego obowiązku zwrotu kwot, których wyliczenie nasuwa wątpliwości. Brak precyzji i dokładności formułowania postanowień umowy jest również przesłanką sprzeczności z dobrymi obyczajami i może stanowić o rażącym naruszeniu praw konsumenta (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 maja 2015 r., VI ACa 849/14).

Nie można także czynić Sądowi Rejonowemu zarzutu naruszenia art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w zw. z art. 18 ust. 2 ustawy o działalności ubezpieczeniowej poprzez jego błędną wykładnię. To, że ustawodawca przewiduje, że działalność ubezpieczyciela ma być rentowna i przy wykupie ubezpieczenia nie wypłaca się całej wartości rachunku, nie oznacza przyzwolenia na nieakceptowalną wysokość opłaty i jej zawyżanie oraz obciążanie kosztami tylko ubezpieczonego czy ubezpieczającego.

To sama pozwana formułując postanowienia stanowiące klauzule abuzywne pozbawia się możliwości pokrycia poniesionych przez siebie kosztów, jeśli faktycznie nie znalazłyby one pokrycia w licznych opłatach przewidzianych umową, a obciążających konsumenta. Gdyby bowiem pozwana ustaliła wysokość świadczenia bez oderwania od faktycznych kosztów likwidacji danej polisy i lojalnie, nie zatajając tych kosztów wprowadziła je do zapisów umownych nie byłoby podstaw do kwestionowania tych zapisów. Skoro zakład ubezpieczeń zna koszty jakie winien pokryć z wpłaconych przez ubezpieczonego składek, winien stosownie zapisy w tym zakresie zawrzeć w umowie z konsumentem i wskazać jak koszty te będą wyliczone w konkretnym przypadku, tak by strona miała jasność jaka kwota będzie ją obciążać. Z całą pewnością ani ogólne powołanie się na takie koszty ani też odesłanie do przepisów prawa nie stanowi wypełnienie obowiązków lojalnej strony umowy. Sąd uznał, że postanowienia umowne dotyczące opłaty likwidacyjnej spełniają przesłanki rażącego naruszenia interesów konsumenta oraz godzą w dobre obyczaje, a tym samym winny zostać uznane za niedozwoloną klauzulę umowną. Jednocześnie ani umowa, ani OWU nie wskazują za jakie czynności pobierana jest opłata likwidacyjna, która powoduje utratę przez klienta środków zgromadzonych na rachunku bez względu na ich wysokość. Jednocześnie nie sposób podzielić poglądu pozwanego, że opłata likwidacyjna ma pełnić rolę kompensacyjną i jest usprawiedliwiona ponoszeniem przez Towarzystwo (...) znacznych kosztów zawarcia umowy, w tym prowizji wypłacanej agentowi, jak również celem samej umowy, którym jest długotrwałe, regularne uiszczanie składek przez ubezpieczonego w celu ich inwestowania przez Towarzystwo (...) w wybrane fundusze kapitałowe. Wskazać należy, że w zapisach OWU brak jednoznacznego wskazania, że wyodrębnienie wśród świadczeń pozwanego opłaty likwidacyjnej ma służyć pokryciu właśnie kosztów ponoszonych przez ubezpieczyciela w związku z zawarciem umowy. Tym samym takie ukształtowanie obowiązku konsumenta jest niezgodne z dobrymi obyczajami, zakładającymi lojalność przedsiębiorcy wobec konsumenta oraz konstruowania jasnych i przejrzystych postanowień umownych bez zatajania okoliczności wpływających na jego prawną i ekonomiczną sytuację.

Nie można również przyjąć za trafny zarzut pozwanego dotyczący naruszenia art. 455 k.p.c. w zw. z art. 817 § 1 k.p.c. Należy wskazać, iż Sąd Rejonowy słusznie zasądził kwotę określoną pkt I wyroku z dnia 10 lipca 2017 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 marca 2016 r. Wyłączenie z umowy postanowień uznanych za niedozwolone nie powoduje nieważności całej umowy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2013 r., sygn. akt I CSK 408/12). Podstawą roszczenia i zasądzenia dochodzonej kwoty była zatem umowa łącząca strony, w zakresie, w którym jej postanowienia były skuteczne. Jak wynika z § 29 ust. 3 OWU towarzystwo dokonuje jednorazowej wypłaty wartości polisy w terminie 30 dni od dnia doręczenia wniosku, zasadnie więc Sąd Rejonowy zasądził odsetki od daty wskazanej w pozwie. Do jego wymagalności nie jest bowiem niezbędne uprzednie wezwanie do zapłaty, lecz powinno być ono spełnione zgodnie z terminami wskazanymi w umowie.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy uznał, że apelacja strony pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu uwzględniającym zmiany wprowadzone Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 03 października 2016 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych.